

Księga Joela i laodycejski Kościół Adwentystów Dnia Siódmego - numer piąty

Jak długo? Piąta pieczęć

Jeff Pippenger

2025-12-07

Gdy "światło na ten czas zostaje dane", jest ono albo "przyjmowane", albo "odrzucone". Oddzielenie, które dokonuje się, gdy światło zostaje wprowadzone, jest dziełem ewangelii wiecznej, obejmującym nie tylko opiecztowanie ludu Bożego, lecz także oddzielenie pszenicy i kąkolu. Ostateczny proces próby i oddzielenia rozpoczął się 9/11, gdy pada prorocze pytanie: "jak długo?", a prorocza odpowiedź brzmi: "aż do prawa niedzielnego". Ostatnia wzmianka o symbolu "jak długo" znajduje się przy piątej pieczęci w Księdze Objawienia.

A gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze tych, którzy zostali zabici z powodu słowa Bożego i z powodu świadectwa, którego się trzymali. I wołali donośnym głosem: Jak długo jeszcze, Panie, Święty i Prawdziwy, nie będziesz sądził i nie pomścisz naszej krwi na tych, którzy mieszkają na ziemi?

I każdemu z nich dano białą szatę; i powiedziano im, aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas, aż dopełni się także liczba ich współsług i braci, którzy mieli być zabici jak oni. Objawienie 6:9–11.

Natchnienie umieszcza odpowiedź na pytanie „jak długo”, zadane przez „dusze zabitych”, w przyszłości, gdy zostanie utworzona druga grupa papieskich męczenników. Zaczyna się to od prawa niedzielnego i z tego powodu Siostra White utożsamia osiemnasty rozdział Objawienia z wypełnieniem odnoszącym się do drugiej grupy męczenników. W pierwszych pięciu wersetach są dwa „głosy”; pierwszy głos wyznacza 9/11, a drugi głos wzywa mężczyzn i kobiety do wyjścia z Babilonu przy prawie niedzielnym. Siostra White łączy symbol „jak długo” z piątą pieczęcią z pierwszymi pięcioma wersetami osiemnastego rozdziału Objawienia, aby nakreślić okres od 9/11 do prawa niedzielnego. Nacisk nie jest położony na oddzielenie i opiecztowanie ludu Bożego, lecz na sąd nad papieżem za zamordowanie męczenników z przeszłości oraz tych męczenników podczas kryzysu prawa niedzielnego, którzy tworzą drugą grupę papieskich męczenników.

"Gdy otwarto piątą pieczęć, Jan Objawiciel w widzeniu ujrzał pod ołtarzem zastęp tych, którzy zostali zabici za Słowo Boże i świadectwo Jezusa Chrystusa. Potem nastąpiły sceny opisane w osiemnastym rozdziale Objawienia, kiedy ci, którzy są wierni i prawdziwi, są wezwani, aby wyjść z Babilonu. [Objawienie 18:1-5, zacytowane.]" Manuscript Releases, tom 20, 14.

W innym fragmencie, w którym identyfikuje męczenników piątej pieczęci oraz przyszłą drugą grupę męczenników, która powstanie podczas kryzysu prawa niedzielnego, mówi, że te sceny "będą w okresie czasu w przyszłości." Dwa głosy z osiemnastego rozdziału Objawienia reprezentują "okres czasu w przyszłości." Pierwszy głos na początku, przy 9/11, a drugi głos przy prawie niedzielnym.

„A gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze tych, którzy zostali zabici z powodu słowa Bożego i z powodu świadectwa, którego się trzymali; i wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, Panie, Święty i Prawdziwy, nie będziesz sądził i nie pomścisz naszej krwi na mieszkańcach ziemi? I każdemu z nich dano białe szaty [Zostali uznani za czystych i świętych]; i powiedziano im, aby jeszcze przez krótki czas odpoczywali, aż dopełni się liczba ich współsług i ich braci, którzy mieli zostać zabici tak jak oni” [Objawienie 6:9-11]. Przedstawiono tu Janowi sceny, które nie były rzeczywistością, lecz tym, co miało się wydarzyć w przyszłości, po pewnym czasie.

"Zacytowano Objawienie 8:1-4." Manuscript Releases, tom 20, 197.

Siostra White wiąże wypełnienie procesu formowania drugiej grupy męczenników z przyszłością, a w innym fragmencie cytuje Księgę Objawienia 18:1–5, która wskazuje na jeden głos w pierwszych trzech wersetach i na inny głos w wersetach czwartym i piątym. Pierwszy głos wyznacza 11 września, kiedy runęły wielkie budynki Nowego Jorku, a drugi głos to ustawa niedzielna, gdy inne stado Boże jest wzywane, by wyjść z Babilonu. W drugim fragmencie odwołuje się do ósmego rozdziału Księgi Objawienia i pierwszych czterech wersetów, które wskazują na otwarcie siódmej pieczęci, gdy rozżarzone węgle z ołtarza zostają rzucone na ziemię, co odpowiada Pięćdziesiątnicy, kiedy ogień zstąpił z nieba i rozświetlił uczniów, tak jak dwanaście kamieni Eliasza zostało rozświetlonych i jak zostało to przedstawione przez języki ognia nad uczniami.

Jak długo? Zachariasz i Jan

"Jak długo" jest proroczym symbolem okresu od 11 września aż do ustawy niedzielnej, który został przedstawiony w opowieści o Górze Karmel, w dziejach millerystów z lat 1840–1844, w historii Mojżesza od ósmej do dziesiątej plagi, w świadectwie męczenników piątej pieczęci, a u Zachariasza pada pytanie: "jak długo" upłynie, zanim Bóg zmiłuje się nad Jerozolimą, która znajdowała się w Babilonie przez siedemdziesiąt lat.

Wtedy anioł Pana odpowiedział i rzekł: Panie Zastępów, jak długo jeszcze nie zmiłujesz się nad Jerozolimą i nad miastami Judy, na które gniewasz się już od siedemdziesięciu lat?

I Pan odpowiedział aniołowi, który rozmawiał ze mną, słowami dobrymi i pocieszającymi.

I anioł, który ze mną rozmawiał, rzekł do mnie: Wołaj, mówiąc: Tak mówi Pan Zastępów: Pałam wielką zazdrością o Jerozolimę i o Syjon. I bardzo się gniewam na pogan, którzy są beztroscy; bo byłem tylko trochę rozgniewany, lecz oni spotęgowali udrękę. Dlatego tak mówi Pan: Powróciłem do Jerozolimy z miłosierdziem; mój dom będzie w niej zbudowany, mówi Pan Zastępów, a nad Jerozolimą zostanie rozciągnięty sznur mierniczy. Wołaj jeszcze, mówiąc: Tak mówi Pan Zastępów: Moje miasta jeszcze rozkwitną dobrobytem; a Pan jeszcze pocieszy Syjon i jeszcze wybierze Jerozolimę. Zachariasza 1:12-17.

Siostra White bezpośrednio zestawia „siedemdziesiąt lat” Zachariasza (siedemdziesiąt lat), w których dosłowny starożytny Izrael był w niewoli u dosłownego Babilonu, z okresem tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat od roku 538 do roku 1798, w którym duchowy Izrael (chrześcijanie) był

w niewoli u duchowego Babilonu (katolicyzmu rzymskiego).

"Kościół Boży na ziemi był istotnie w niewoli podczas tego długiego okresu nieustannych prześladowań, tak jak synowie Izraela byli przetrzymywani w niewoli w Babilonie w okresie wygnania." Prorocy i królowie, 714.

W 1798 roku, na końcu 1260 lat, nadeszło pierwsze z trzech poselstw przedstawionych jako aniołowie w czternastym rozdziale Objawienia. Drugie nadeszło 19 kwietnia 1844 roku, a trzecie 22 października 1844 roku. Historia symbolizowana pytaniem „jak długo” rozciąga się od 11 września aż do ustawy niedzielnej, a ten okres został typologicznie przedstawiony na początku adwentyzmu w ruchu millerowskim od 11 sierpnia 1840 roku do 22 października 1844 roku. Ten okres jest symbolicznie zilustrowany przez Jana Objawiciela w rozdziale dziesiątym, gdy Jan zjada małą książeczkę, która była słodka w jego ustach, lecz stała się gorzka w jego żołądku.

A głos, który słyszałem z nieba, znowu przemówił do mnie i rzekł: Idź i weź książeczkę, która jest otwarta w ręce anioła, stojącego na morzu i na ziemi. I poszedłem do anioła i rzekłem do niego: Daj mi tę książeczkę. A on rzekł do mnie: Weź ją i zjedz; uczyni twój brzuch gorzkim, lecz w ustach będzie słodka jak miód. I wziąłem książeczkę z ręki anioła i zjadłem ją; była w ustach moich słodka jak miód; a gdy tylko ją zjadłem, mój brzuch stał się gorzki.

I rzekł do mnie: Musisz ponownie prorokować przed wieloma ludami, narodami, językami i królami. Objawienie 10:8-11.

Historia, którą Jan ilustruje, jest symbolizowana przez księgę, która została zjedzona, gdyż zjedzenie symbolizowało to, że milleryci zaczęli rozumieć poselstwo oraz ich doświadczenie w jego głoszeniu. A więc, gdy Janowi zaraz po przedstawieniu tej historii powiedziano, że ma znowu prorokować, prorocstwo, o którym mowa, odnosi się do historii lat 1840–1844. Janowi powiedziano, że historia millerytów z lat 1840–1844 powtarza się w historii końca adwentyzmu. Gdy tylko Jan słyszy, że ma znowu prorokować, zostaje mu polecone zmierzyć świątynię.

I dano mi trzcinę podobną do laski; a anioł stanął, mówiąc: Wstań i zmierz świątynię Boga i ołtarz oraz tych, którzy w niej oddają cześć. A dziedziniec, który jest poza świątynią, pozostaw i nie mierz go; bo został oddany poganom; a święte miasto będą deptać przez czterdzieści dwa miesiące. Objawienie 11:1, 2.

Praca dana adwentyzmowi po 22 października 1844 roku została przedstawiona przez Jana jako mierzenie lub budowanie świątyni, zgodnie z obietnicą zawartą u Zachariasza, że „nad Jerozolimą znów zostanie rozciągnięty sznur mierniczy” — bo Pan „jeszcze wybierze Jerozolimę”. Historia ukazana na początku adwentyzmu w ruchu filadelfijskim adwentyzmu millerowskiego powtarza się na końcu adwentyzmu w ruchu filadelfijskim stu czterdziestu czterech tysięcy. Podczas wielkiego rozczarowania 22 października 1844 roku rozpoczął się okres, przedstawiony jako „dni głosu siódmego anioła”.

Lecz w dniach głosu siódmego anioła, gdy zacznie trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak oznajmił swoim sługom, prorokom. Objawienie 10:7.

Poselstwo było słodkie dla millerystów, gdy islamskie proroctwo czasowe drugiego biada wypełniło się dokładnie tak, jak milleriści przewidzieli przed 11 sierpnia 1840 r. Poselstwo stało się gorzkie w żołądku podczas Wielkiego Rozczarowania 22 października 1844 r. Gdy tylko Jan kończy ilustrować historię lat 1840–1844, zostaje poinformowany, że musi to samo (prorokować) uczynić ponownie. Następnie poleca mu się zmierzyć Jerozolimę, a czyniąc to, wpisuje się w proroctwo Zachariasza o wyborze Jerozolimy przez Pana. Od 22 października 1844 r. historia prorocza jest przedstawiana jako "dni głosu siódmego anioła". "Dni" poselstwa (głosu) siódmego anioła (trzeciego biada) oznaczają okres, w którym Boskość Chrystusa miała zostać na stałe połączona z ludzkością, która miała stanowić sto czterdzieści cztery tysiące. To dzieło zostało opóźnione przez bunt z 1863 r., a 11 września odgłos siódmego anioła (trzeciego biada) znów zaczął rozbrzmiewać.

W świętej historii Pan wybrał Jerozolimę, aby tam umieścić swoje imię, a Jego „imię” to Jego charakter. Jerozolimę i Syjon przywołuje Zachariasz, gdy mówi: „Jestem bardzo zazdrosny o Jerozolimę i o Syjon”, a następnie: „Pan jeszcze pocieszy Syjon i jeszcze wybierze Jerozolimę”. Syjon zostaje pocieszony, gdy otrzymuje Ducha Świętego, który jest „Pocieszycielem”. Pocieszenie Ducha Świętego rozpoczęło się 11 września, zgodnie z tym, jak Chrystus po swoim zmartwychwstaniu, po spotkaniu z Ojcem, tchnął na uczniów. Przejawy Ducha Świętego bardzo się nasiliły w dniu Pięćdziesiątnicy. Ten okres rozpoczął się zmartwychwstaniem pierwocin i zakończył się ofiarą z pierwocin Pięćdziesiątnicy, kiedy cały świat usłyszał to poselstwo.

Pociescie, pociescie mój lud, mówi wasz Bóg. Mówcie do Jerozolimy słowa otuchy i wołajcie do niej, że jej walka dobiegła końca, że jej wina została odpuszczona: bo z ręki Pana otrzymała podwójnie za wszystkie swoje grzechy. Izajasz 41:1, 2.

Sto czterdzieści cztery tysiące są zapieczętowani, gdy „ich nieprawość jest odpuszczona”. Dzieje się to tuż przed prawem niedzielnym, gdy zostają wywyższeni jako pięćdziesiątnicza ofiara pierwocin, otrzymując wylanie Ducha Świętego bez miary, jak ukazali to typologicznie uczniowie w dniu Pięćdziesiątnicy. Początkowe skrapianie deszczu, które rozpoczęło się 9/11, staje się pełnym wylaniem przy prawie niedzielnym. W tej historii, od ofiary pierwocin z 9/11 do ofiary pierwocin przy prawie niedzielnym, sto czterdzieści cztery tysiące zostają zapieczętowani i przygotowani jako ofiara, która ma być podniesiona jako sztandar od prawa niedzielnego aż do zamknięcia czasu łaski. Tę historię przedstawiają pierwsze trzy wersety osiemnastego rozdziału Apokalipsy, ogłaszające upadek Babilonu, który jest biblijnym symbolem oznaczającym „podwojenie”.

Potem ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką moc; a ziemia została rozświetlona jego chwałą. I zawołał potężnym głosem: Upadł, upadł Babilon wielki i stał się mieszkaniem demonów, kryjówką wszelkiego ducha nieczystego i klątką dla każdego nieczystego i nienawidzonego ptaka. Bo wszystkie narody napiły się wina gniewu jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd, a kupcy ziemi wzbogacili się dzięki obfitości jej zbytków. Objawienie 18:1-3.

W całym Piśmie Świętym podwojenie wyrażen lub słów oznacza doskonałe wypełnienie upadku Babilonu w czasach ostatecznych. To znak Alfy i Omegi, który zawsze ukazuje koniec rzeczy jej

początkiem. Dwa upadki Babilonu są przedstawione w osobach Nimroda i Belsazara. Nimrod był początkiem Babilonu, gdy był on po prostu Babel. Upadek Nimroda odzwierciedlał upadek Belsazara, a przesłanie drugiego anioła oraz anioła z osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia jest takie, że upadek Nimroda na początku Babilonu odzwierciedlał upadek Belsazara na końcu, gdyż Alfa i Omega zawsze ukazują koniec rzeczy jej początkiem.

Wieża Nimroda została zburzona jako symbol jego upadku, a jego postać typologicznie zapowiadała upadek Bliźniaczych Wież 11 września. Upadek Belsazara został obwieszony pismem na ścianie, które wyznaczało koniec siedemdziesięcioletniego panowania Babilonu jako pierwszego królestwa prorocstwa biblijnego, i tym samym typologicznie zapowiadało upadek Stanów Zjednoczonych na końcu symbolicznych „siedemdziesięciu lat, według dni jednego króla” z Izajasza 23, przedstawiających historię Stanów Zjednoczonych od 1798 roku aż do prawa niedzielnego. Pismo na ścianie u Belsazara oznacza moment, gdy mur oddzielenia Kościoła i państwa upada wraz z prawem niedzielnym, co jest dokładnie punktem, w którym kończy się szóste królestwo prorocstwa biblijnego, tak jak Belsazar został zabity tej samej nocy. Pismo na ścianie to spisane prawo, które obala mur oddzielenia Kościoła i państwa w Konstytucji.

„Historia” przedstawiona od 11 września aż do ustawy niedzielnej, a następnie do zamknięcia czasu łaski dla ludzi i siedmiu ostatnich plag, to okres historyczny, który w Słowie Bożym symbolizowany jest przez podwojenie zwrotów lub słów. W tym okresie Duch Święty jest wylewany: najpierw jako pokropienie od 11 września do ustawy niedzielnej, a następnie w pełni. Duch Święty został przedstawiony przez Chrystusa jako „Pocieszyciel”, który, gdy przyjdzie, pokaże ludowi Bożemu wszystko.

Ale Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Jan 14:26.

Duch Święty jest przekazywany stu czterdziestu czterem tysiącom przez „złoty olej”, który jest także „deszczem” i jest także „Pocieszycielem”. Gdy przedstawiany jest jako „Pocieszyciel”, Duch Święty wskazuje na szczególną manifestację Ducha Świętego.

Lud Boży zawsze posiadał Ducha Świętego, gdy spełniał wymagania Ewangelii, ale w czasach autentycznego świętego przebudzenia, „jak za dawnych lat”, kiedy następuje szczególne objawienie Ducha Świętego dla całej wspólnoty, Duch Święty ukazywany jest jako Pocieszyciel. Co ważniejsze, wspólnota ma swoją pamięć pobudzaną przez Pocieszyciela, który „przypomina im wszystko”. To potwierdza, że ci, którzy uczestniczą w tym objawieniu, mają autentyczne doświadczenie, ponieważ Duch Święty uczestniczy w pracy ich umysłów, wpływając na proces myślenia, gdy „przypomina wam wszystko”.

Ludzka pamięć, wraz z innymi składnikami, takimi jak rozsądek, inteligencja, rozum i sumienie, tworzy wyższą naturę człowieka, którą apostoł Paweł nazywa „umysłem”. Wyższa natura jest albo umysłem cielesnym, albo umysłem Chrystusa.

Albowiem zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem prawu Bożemu, bo też nie może. Rzymian 8:7.

Bo któż poznał myśl Pana, aby Go pouczyć? Lecz my mamy myśl Chrystusa. 1 List do Koryntian 2:16.

Niższa natura, czyli ciało, składa się z układów nerwowego, emocjonalnego i hormonalnego, związanych ze zmysłami, które są „drogami duszy”. Wyższa natura jest przeznaczona do panowania nad niższą i jako taka przedstawiana jest jako twierdza, a twierdza jest nieustannie atakowana przez zmysły (niższą naturę), a ataki są prowadzone przeciw twierdzy poprzez drogi, które do niej wiodą. W twierdzy wyższej natury znajduje się centrum dowodzenia, czyli to, co Siostra White nazywa cytadelą. Cytadela jest Miejscem Najświętszym w przybytku, który jest podzielony na dwie podstawowe części. Dziedziniec jest ciałem, czyli niższą naturą, a wejście na dziedziniec, jak również przeniesienie krwi do Miejsca Świętego, wymagało przejścia przez zasłonę. Dziedziniec jest ograniczony zasłonami na obu końcach.

Drogą nową i żywą, którą poświęcił dla nas, przez zasłonę, to jest przez swoje ciało. Hebrajczyków 10:20.

Przybytek jest podzielony na dwie części: dziedziniec i Namiot Zgromadzenia. Namiot Zgromadzenia z kolei dzieli się na dwie części, podobnie jak wyższa natura. Wyższa natura dzieli się na dwie sfery. Jedna z tych sfer jest przedstawiona jako Miejsce Święte, a druga jako Miejsce Najświętsze. Miejsce Święte symbolizuje aktywności umysłowe niezbędne do funkcjonowania ludzkości, natomiast Miejsce Najświętsze jest sferą, gdzie Bóg i człowiek się spotykają. Miejsce Najświętsze jest salą tronową Boga, a nawróceni zasiadają w okręgach niebieskich wraz z Chrystusem.

I wskrzesił nas razem i posadził razem na wyżynach niebieskich w Chrystusie Jezusie. Efezjan 2:6.

Werset pochodzi z fragmentu, w którym kilka wersetów wcześniej, lecz wciąż w dokładnie tym samym toku myśli, Jezus zasiada w miejscach niebiańskich, tak jak i Jego lud.

Której dokonał w Chrystusie, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy w niebiosach. Efezjan 1:20.

Chrystus i Jego lud zasiadają razem w Miejscu Najświętszym. Chrystus został wskrzeszony, a następnie zasiadł w miejscach niebiańskich, a Jego lud zostaje podniesiony i posadzony w sali tronowej Miejsca Najświętszego. Paweł wskazuje, że ci, którzy w wersecie szóstym zostają podniesieni, zostali w poprzednim wersecie wskrzeszeni z grzechu.

Nawet gdy byliśmy umarli w grzechach, ożywił nas wraz z Chrystusem (łaską jesteście zbawieni) i razem nas wskrzesił oraz posadził w miejscach niebiańskich w Chrystusie Jezusie. Efezjan 1:5, 6.

Doskonałym wypełnieniem fragmentu z Listu do Efezjan są dwaj świadkowie z Objawienia jedenaście, jedenaście, którzy zostają wskrzeszeni, a następnie zabrani do nieba jako znak — ale także po to, by zasiąść w miejscach niebiańskich. W Miejscu Najświętszym dwaj świadkowie reprezentują ludzkość w samej obecności Boga, a ich usprawiedliwieniem zasiadania tam jest odznaka, którą każdy z nich posiada. Tą odznaką jest pieczęć Boża, a pieczęć Boża oznacza, że

człowiek stał się jedno z boskością, i pieczęć ta wyrażona jest faktem, że Pocieszyciel, którym jest Duch Święty, przebywa w Miejscu Najświętszym „ich” wyższej natury. Miejsce Najświętsze jest salą tronową Boga, gdzie łączy się to, co boskie, z tym, co ludzkie, i przedstawia świątynię człowieka, której wyższa natura zawiera Miejsce Najświętsze, gdzie boskość i człowieczeństwo zasiadają razem.

Wylanie „Pocieszyciela” jest pieczętowaniem stu czterdziestu czterech tysięcy i wyznacza zmianę w historii zbawienia, gdyż w tym czasie Kościół przechodzi od kościoła walczącego do kościoła triumfującego. Wówczas zmienia się z laodycejskiego ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy na filadelfijski ruch stu czterdziestu czterech tysięcy. W tym czasie przechodzi od doświadczenia siódmego zboru do doświadczenia szóstego zboru, a szóstym zbozem byli Millerzy. Cechą proroczą szóstego zboru w Filadelfii, tak jak wypełniła się w ruchu millerowskim, jest to, że nigdy nie był on kościołem. Był jedynie ruchem aż do roku 1856, kiedy oboje White’owie określili ten ruch jako laodycejski. Siedem lat później powstał prawnie zorganizowany Kościół.

Zmiana w planie zbawienia związana z ustawą niedzielną została zapowiedziana typologicznie przez zmianę w dniu Pięćdziesiąticy, która oznaczała wprowadzenie Chrystusa w urząd Arcykapłana.

Wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiąticy było niebiańskim świadectwem, że inauguracja Odkupiciela została dokonana. Zgodnie z Jego obietnicą posłał z nieba Ducha Świętego swoim naśladowcom jako znak, że jako Kapłan i Król otrzymał wszelką władzę w niebie i na ziemi i był Namaszczonym nad swoim ludem. Dzieje Apostolskie, 38.

Kiedy późny deszcz zostanie wylany bez miary na sto czterdzieści cztery tysiące przy prawie niedzielnym, będzie to „komunikat Nieba”, że Kościół wojujący dobiegł końca, a Kościół triumfujący nadszedł. Inauguracja Chrystusa w dniu Pięćdziesiąticy w niebiańskim sanktuarium jest typem namaszczenia stu czterdziestu czterech tysięcy przy prawie niedzielnym.

„Pięćdziesiątnicowe” wylanie, wskazujące, że Chrystus był Pomazańcem, przedstawiało Jego namaszczenie podczas ceremonii inauguracyjnej w niebie, lecz został On także namaszczony przy swoim chrzcie. Jego chrzest (9/11) aż do Pięćdziesiąticy (prawo niedzielne) jest także ponownie odzwierciedlony trzy i pół roku po Jego chrzcie przez Jego rzeczywistą śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie (święto pierwocin). 9/11 jest zatem przedstawione przy Jego chrzcie, a także przy Jego zmartwychwstaniu. Jego symboliczne zmartwychwstanie i Jego dosłowne zmartwychwstanie wyznaczają początek dwóch linii proroczych, z których każda kończy się na Pięćdziesiąticy. Obie historie rozpoczynają się od zmartwychwstania ofiary pierwocin.

Lecz teraz Chrystus zmartwychwstał z martwych i stał się pierwocinami tych, którzy zasnęli. Skoro bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie umarłych. Bo jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni. Lecz każdy w swoim porządku: Chrystus jako pierwociny; potem ci, którzy należą do Chrystusa, podczas Jego przyjścia. 1 List do Koryntian 15:20–23.

Chrystus w swoim zmartwychwstaniu jest ofiarą z pierwocin, wyznaczając początek "okresu Pięćdziesiąticy", który kończy się ofiarą z pierwocin w dniu Pięćdziesiąticy. Zmartwychwstanie

Chrystusa to jęczmień, a pszenicą są ci, którzy "potem" "należą do Chrystusa przy Jego przyjściu". Ci, którzy są "potem" względem zmartwychwstania Chrystusa, to "ci, którzy należą do Chrystusa przy Jego przyjściu", a więc przedstawiają ostateczne żniwo wiernych dusz u kresu świata, co ukazują owe trzy tysiące dusz zgromadzone w dniu Pięćdziesiątnicy.

Werset ten porusza także kwestię zmartwychwstania w kategoriach śmierci. Śmierć zaczęła się od Adama i przechodzi na wszystkich ludzi, ale czyni to „w” „porządku”. W Dziejach Apostolskich Piotr odnotowuje, że gdy wówczas wypełniała się Księga Joela, ludzie mieli zawczasu posłać swoje grzechy na sąd, aby zostały wymazane, gdy nadeszły czasy ochłody z obecności Poczyciela. Chrystus nie spoglądał wówczas w księgi sądu, by wymazać grzech, ponieważ sąd był ponad tysiąc osiemset lat w przeszłości.

Odniesienie do „każdy w swoim porządku” zaczyna się od Adama i w ten sposób identyfikuje sąd nad umarłymi, od Adama aż do czasu, gdy nadejdą czasy ochłody. Gdy przychodzi późny deszcz, sąd przechodzi od umarłych na żywych. W okresie przedstawionym w wersecie (od zmartwychwstania Chrystusa aż do Pięćdziesiątnicy), od pierwocin z jęczmienia aż do pierwocin z pszenicy, deszcz pada w czasie sądu nad żywymi i gdy deszcz pada, poselstwo przedstawione przez deszcz oddziela pszenicę od kłkolu. Przy prawie niedzielnym, które jest Pięćdziesiątnicą, pszenica nie jest już zmieszana z kłkolem, a ofiara z pierwocin pszenicy — dwa chleby ofiary kołysanej — zostaje podniesiona. Proces oczyszczenia od 11 września aż do prawa niedzielnego jest również przedstawiony w Malachiasza 3, gdy Posłaniec Przymierza oczyszcza i także przetapia Lewitów, i czyni to „ogniem”. „Ogień” jest symbolem poselstwa, co przedstawiają języki ognia w dniu Pięćdziesiątnicy. W rozważanej historii oddzielenie dwóch klas, w wyniku którego powstaje sto czterdzieści cztery tysiące — którzy są dwoma chlebami ofiary kołysanej, reprezentowanymi przez pierwociny Pięćdziesiątnicy — miało być dokładnie upieczone, ponieważ była to jedyna ofiara, która zawierała symbol grzechu.

Te dwa chleby ofiary kołysania były upieczone na kwasie, a kwas jest symbolem grzechu. Ten kwas został zniszczony w ogniu pieca, co symbolizuje ogień złotnika Posłańca Przymierza. Izajasz w rozdziale dwudziestym siódmym wskazuje spór, który rozpoczyna się 11 września, który nazywa „dniem wschodniego wiatru”. Fragment ten uczy, że to przez ów spór dokonuje się przebłaganie za grzechy Izraela. Owa „debaty” toczy się między prawdziwym poselstwem późnego deszczu a wszystkimi innymi fałszywymi poselstwami późnego deszczu, jakie istnieją. Poselstwo jest „ogniem”, a „ogniem” posługuje się Posłaniec Przymierza, aby oczyszczać i przetapiać. Spór o poselstwo późnego deszczu usuwa kwas z pięćdziesiątniczej ofiary pierwocin z pszenicy, która jest wznoszona w czasie prawa niedzielnego. Sto czterdzieści cztery tysiące są pięćdziesiątniczą ofiarą pierwocin z pszenicy; zwyciężają dzięki usprawiedliwieniu Jego krwią i uświęceniu ich świadectwa, gdyż chociaż to Słowo uświęca, czyni to tylko wtedy, gdy Słowo jest przekazywane jako poselstwo. Przedstawienie poselstwa pozwala stu czterdziestu czterem tysiącom żyć, a przedstawienie fałszywego poselstwa późnego deszczu przynosi śmierć.

I zwyciężyli go dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa; i nie umiłowali swego życia aż do śmierci. Objawienie 12:11.

Sto czterdzieści cztery tysiące naśladowają Chrystusa w zwyciężaniu, tak jak On zwyciężył, ponieważ zgodnie z prorocstwem idą za Chrystusem.

To są ci, którzy nie skalali się z kobietami, bo są dziewicami. To są ci, którzy idą za Barankiem, dokądkolwiek idzie. Ci zostali odkupieni spośród ludzi jako pierwociny dla Boga i dla Baranka. Objawienie 14:4.

Tutaj, w wersecie czwartym czternastego rozdziału Apokalipsy, sto czterdzieści cztery tysiące są określone jako "pierwociny". Są też określone jako "panny", a natchnienie pouczyło nas, że przypowieść o dziesięciu pannach z Mateusza dwudziestego piątego rozdziału ilustruje doświadczenie ludu adwentowego. Nie tylko są "pannami", lecz także nie są "skalane kobietami", gdyż proces próby i oddzielenia, który wyłonił sto czterdzieści cztery tysiące, wytworzył rozróżnienie między stu czterdziestoma czterema tysiącami a "wszystkimi" fałszywymi religiami. "Ci" idą za Barankiem, dokądkolwiek pójdzie, a jako pierwociny muszą naśladować Chrystusa w Jego śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu.

W Objawieniu, rozdział jedenasty, wersecie jedenasty, dwaj świadkowie, którzy mają zostać wzniesieni jako chorągiew, zostają najpierw zabici, a następnie po trzech i pół dnia zostają wskrzeszeni jako ofiara pierwocin, jak Chrystus. Ofiara pierwocin, którą był i jest Chrystus, obejmowała przelanie krwi przymierza w celu odkupienia tych, którzy zbankrutowali wskutek laodycejskiego doświadczenia. W jednym wersecie (werset czwarty) przedstawiono całe to krótkie podsumowanie różnych linii proroczego światła związanych ze stu czterdziestoma czterema tysiącami. I jest to przedstawione w Objawieniu 144 ręką Palmoniego, przedziwnego rachmistrza. Podwojenie w Piśmie reprezentuje historię późnego deszczu, a późny deszcz to miejsce i czas, w którym Poczyciel jest wylany na lud Boży.

Jak piękne na górach są stopy tego, który zwiastuje dobrą nowinę, ogłasza pokój; który zwiastuje dobro, obwieszcza zbawienie; który mówi do Syjonu: twój Bóg króluje! Twoi strażnicy podniosą głos; razem jednym głosem zaśpiewają, bo zobaczą oko w oko, gdy Pan przywróci Syjon. Wykrzyknijcie z radości, razem śpiewajcie, ruiny Jerozolimy, bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jerozolimę. Pan obnażył swoje święte ramię na oczach wszystkich narodów, i wszystkie krańce ziemi ujrzą zbawienie naszego Boga. Odejdźcie, odejdźcie, wyjdźcie stamtąd, nie dotykajcie nic nieczystego; wyjdźcie spośród niej, bądźcie czysti, wy, którzy nosicie naczynia Pana. Izajasza 52:7–11.

Syjon H6726 jest tym samym co H6725, które oznacza "w znaczeniu rzucania się w oczy; monumentalny lub wskazujący słupek: - znak, tytuł, drogowy znak." Syjon jest symbolem sztandaru stu czterdziestu czterech tysięcy i w tym fragmencie już otrzymali późny deszcz, gdyż już ogłosili i zwiastowali dobrą nowinę o pokoju. Równie znamienne jest to, że widzą "oko w oko", co symbolizuje uczniów w dniu Pięćdziesiątnicy, ponieważ dziesięć dni poprzedzających Pięćdziesiątnicę oznacza okres zjednoczenia. Pan "hath" (oznaczające czas przeszły) już dokonał trzech rzeczy dla tych, którzy zwiastują dobrą nowinę. On "pocieszył swój lud", "odkupił Jerozolimę" i "obnażył swoje święte ramię na oczach wszystkich narodów".

On „pocieszył” swój lud w dniu 11 września, wyznaczając początek procesu próby z trzeciego rozdziału Księgi Malachiasza, który kończy się w momencie ustawy niedzielnej, kiedy podnosi chorągiew pierwocin, co jest przedstawione jako „odsłonięcie Jego świętego ramienia na oczach wszystkich narodów”. On pociesza, odkupuje i wywyższa sto czterdzieści cztery tysiące. W dniu 11 września On pociesza i rozpoczyna proces oczyszczenia, w którym odkupia swój lud, a następnie wywyższa go jako chorągiew, albo jak mówi Malachiasz: „aby ofiara Judy i Jerozolimy była miła” „jak za dawnych dni.”

I zasiądzie jak ten, który wytapia i oczyszcza srebro; oczyści synów Lewiego i przetopi ich jak złoto i srebro, aby składali Panu ofiarę w sprawiedliwości. Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła Panu, jak za dawnych dni i jak w latach minionych. Malachiasza 3:3, 4.

W następnym artykule zakończymy nasze rozważania na temat „jak długo”.

'Którego wiejadło jest w Jego ręku, i On dokładnie oczyści swoje klepisko, i zbierze swoją pszenicę do spichlerza.' Mateusza 3:12. To był jeden z okresów oczyszczania. Słowami prawdy plewy były oddzielane od pszenicy. Ponieważ byli zbyt pyszni i sprawiedliwi we własnych oczach, by przyjąć upomnienie, zbyt przywiązani do świata, by przyjąć życie w pokorze, wielu odwróciło się od Jezusa. Wielu nadal postępuje tak samo. Dziś dusze są doświadczane tak, jak doświadczani byli tamci uczniowie w synagodze w Kafarnaum. Gdy prawda trafia do serca, widzą, że ich życie nie jest zgodne z wolą Bożą. Dostrzegają potrzebę całkowitej zmiany w sobie; lecz nie są skłonni podjąć dzieła samozaparcia. Dlatego gniewają się, gdy ich grzechy zostają ujawnione. Odchodzą urażeni, tak jak uczniowie opuścili Jezusa, szemrząc: 'Twarda to mowa; któż jej może słuchać?' Pragnienie wieków, 392.